

TECHNOLOGIE MEDIÓW WOBEC NOWOCZESNOŚCI I PONOWOCZESNOŚCI

Piotr Celiński

Zakład Filozofii Polityki i Komunikacji Społecznej, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
Plac Litewski 3, 20-080 Lublin, zdrapka@o2.pl

Streszczenie. W moim szkicu wskazuję na wybrane miejsca ścierania się i zazębiania opowieści o nowoczesności i ponowoczesności z substancją ewoluującej sfery technologicznej. Zwracam uwagę na kwestie dualnej ontologii technologii cyfrowych (software/hardware), redukcji informacji do postaci danych, „znikania” technologii oraz zjawiska ich usieciowienia, wskazując na ich sprawczą rolę wobec humanistycznych rekonstrukcji rzeczywistości.

Słowa kluczowe: media, nowoczesność, ponowoczesność, technologie cyfrowe, sieć

WPROWADZENIE

Nowoczesności i ponowoczesności nie można opisać bez odniesień do sfery techniki. Ewolucja tej sfery i jej społeczno-kulturowe uwikłania wytyczają nieredukowalną istotę i sens, które zostały tym projektom nadane. Nowoczesność z punktu widzenia relacji ze sferą techniki jest – można by zaryzykować na potrzeby przyjętej przeze mnie perspektywy medioznawczej – takie uproszczenie – mechanicznym, przemysłowym modelem świata, opanowanym i podtrzymywanym przez (głównie analogowe) technologie medialne, służące przede wszystkim do jednokierunkowej komunikacji o charakterze masowym. Ponowoczesność wydaje się natomiast być modelem rozpisany według zasad gramatyki technologii elektronicznych i cybernetycznych, realizowanym głównie przy udziale wielokierunkowych, interaktywnych tzw. *nowych mediów*.

Relacje pomiędzy techniką a wspomnianymi dyskursami humanistyki sprzegają się w wielu miejscach i na wielu poziomach. Z jednej strony, technologie organizują i redefiniują świat, w którym żyjemy i nasze w nim doświadczenia. Technika jest, zgodnie z przekonaniem zarówno zwolenników esencjonalizmu, jak i konstruktywizmu, czynnikiem, który ma na rzeczywistość istotny wpływ – *technologizuje* ją według zapisanego w sobie programu. Z drugiej strony, techniczne byty – twory, formy i programy – rodzą się i wzrastają na unikalnym podłożu kulturowo-społecznym. Z czasem istotą technologii przenika kli-

mat czasów i miejsc, w których wyrastały i trwały, a tym samym zostają w jakiś sposób zrozumiane i oswojone przez swoich twórców i adaptowane do specyficznych potrzeb i umiejętności oraz warunków otoczenia – poddane zostają *kulturyzacji*.

Chciałbym tę konstruktywistyczną wizję relacji i powiązań między kulturą a techniką odnieść do dynamiki humanistycznego opisu świata wygenerowanej za pomocą kategorii nowoczesności i ponowoczesności. Przyjrzę się w tym celu kilku wybranym wzajemnym sprzężeniom narracji modernizmu, postmodernizmu i technologii komunikacyjnych – mediów. Niezależnie od kolejności i hierarchii wzajemnych wpływów i uwarunkowań, warto wskazać zarówno na te aspekty technologii medialnych, które miały i mają wpływ na rozumienie świata zapisane w obu wspomnianych narracjach, jak i na występujący jednocześnie mechanizm sprzężenia zwrotnego, czyli wpływ kodów i wyobrażeń teoretycznych, które zapisane w genomach technologii przekładają się na redefinicje sfery techniki.

TWARDE I MIĘKKIE TECHNOLOGIE

Pierwszą odsłoną wzajemnego przenikania i sprzęgania jest cywilizacyjne zderzenie dominującej w nowoczesności mechaniki z wyznaczającą ponowoczesność elektroniką i cybernetyką oraz wynikające z tego konsekwencje.

Jednym z fundamentów projektu nowoczesności jest, jak już wspomniałem, jego związek z rozwojem i znaczeniem rewolucji przemysłowej i sfery techniki generalnie. Ponowoczesność natomiast najczęściej kojarzona bywa z postindustrialną przestrzenią informacji i jej kulturowym obiegiem. Dla nowoczesności najbardziej właściwą/pożądaną okazała się formuła analogowych mediów masowych i wytworzona za ich pomocą praktyka komunikacji masowej. Nowoczesność narodziła się, zdaniem McLuhana, w momencie, gdy kultura europejska przeszła od tradycyjnego rękodziela do form mechanicznych, z których najważniejszą była maszyna Gutenberga. Najpierw druk, a potem kolejne maszyny tworzące nowoczesne środowisko komunikacyjne systematycznie odciągały ich użytkowników od tradycyjnego porządku narzędzi.

W przypadku ponowoczesności podobnym, jeśli chodzi o siłę sprawczą momentem było pojawienie się technologii cyfrowych. Tym razem mechaniczne maszyny zostały pokonane przez maszyny cybernetyczne, atomy zostały zamienione na bity, jak powiada Negroponte¹. Cyfrowe technologie medialne objawiły się w kulturze przez pryzmat zjawisk dematerializacji i rozdwojenia. Chociaż należą one wciąż, podobnie jak ich analogowi poprzednicy, do grupy tradycyjnych, fizykalnych, narzędzi lub maszyn medialnych, które można by wspólnie określić mianem technologii twardych – hardware, to wytyczają jednocześnie dome-

¹ N. Negroponte, *Cyfrowe życie. Jak się odnaleźć w świecie komputerów*, Warszawa 1997.

ne, w której w coraz większym stopniu funkcjonuje i ewoluuje „miękką” sfera techniki – cybernetyczna powłoka, dzięki której można zarządzać ich pracą. Miękkie technologie – warstwa software – to matematyczne operacje na kodzie binarnym, systemy operacyjne, przeróżne interfejsy i aplikacje.

INFORMACJE/DANE

Podwójny charakter technologii cyfrowych identyfikuje kolejne opozycje i redefinicje, które widać na styku diagnoz nowoczesności i ponowoczesności. Jedną z nich jest nowoczesny porządek informacji i związane z nim polityki informacyjne, władza posiadania, udostępniania i dystrybucji informacji oraz ponowoczesny anty(nie)porządek danych i wielość możliwych sposobów ich publikowania i odczytywania. Dla diagnoz nowoczesności właśnie ta sfera miała zasadnicze znaczenie, wobec niej ustawiano tak nośne i newralgiczne pojęcia, jak *przemysł kulturowy*, *hegemonia kulturowa* czy *kultura masowa*.

Dematerializacja, która wyprowadziła media poza porządek nowoczesności, przekłada się także na destrukcję ładu medialnego, jak i istotę samej informacji. Zakodowana do postaci zer i jedynek, cyfrowo obrabiana i rozproszona w wielu możliwych realizacjach i interfejsach redukuje się (czy też podlega deflacji) do postaci danych. Ponowoczesne doświadczenia medialne odbywają się w środowisku rizomatycznej antystruktury², którą technologowie i informatycy określają bazą danych. Wielu medioznawców przekonanych jest co do tego, iż tym określeniem można dzisiaj opisać znacznie więcej niż tylko technologiczną strukturę kodu binarnego. Baza danych staje się dzisiaj metaforą opisującą postać kultury w ogóle³. Jej zasadę i kształt przyjmuje w naszej percepcji śladem technologii fizyczna przestrzeń, którą postrzegamy bardziej jako zbiór punktów niż ciągłości⁴. Podobnie przekształca się pod wpływem mediów cyfrowych nasze doświadczenie czasu, który kompresuje się do postaci implementowanej w cyberprzestrzeni – czasu online, realtime⁵. W tym duchu zaczynamy wreszcie postrzegać swoją cielesność i tożsamość, które rozumiemy w kategoriach multi-konwencjonalnej i kontekstualnej gry⁶.

Można by przyjąć modelowy opis różnicy pomiędzy logiką nowoczesnych i ponowoczesnych ontologii medialnych. Nowoczesność i jej medialne środowisko sportretować można za pomocą tekstu drukowanego, ponowoczesność natomiast – zdematerializowanego elektronicznego hipertekstu. Druk ma zamkniętą

² Zob. G. Deleuze, F. Guattari, *Kłaczce*, Colloquia Communia 1988, nr 1–3.

³ L. Manovich, *Język nowych mediów*, Warszawa 2006.

⁴ P. Virilio, *Speed and information: Cyberspace Alarm!*, CTheory Online Journal – http://ctheory.com/a30-cyberspace_alarm.html

⁵ Zob. szerz. J. Baudrillard, *Pakt jasności. O inteligencji zła*, Warszawa 2006.

⁶ A. Giddens, *Nowoczesność i tożsamość*, Warszawa 2001.

strukturę drzewa, cechuje go ład, linearność, trwałość, hierarchia, itd.⁷. Hipertekst natomiast to technologia pisma opierająca się na otwartości formalnej, podatności na ciągle poszerzania i zmiany – a zatem nigdy niewykończona ostatecznie, intertekstualna, generująca wiele możliwych odczytań, realizuje zasadę (a w zasadzie antyzasadę) wielonarracyjnego, intertekstualnego kłącza.

NIEWIDZIALNE TECHNOLOGIE

Dematerializacja jest również przyczyną kolejnego zjawiska charakterystycznego dla naszych współczesnych relacji z technologiami – jest nim ich postępujące „znikanie”. Proporcja pomiędzy fizycznie namacalnymi narzędziami i maszynami a przykrywającymi je miękkimi interfejsami technologii systematycznie zmienia się na korzyść tych ostatnich. Twarde maszyny i narzędzia konsekwentnie (dodatkowe, wynikające z postępu technologicznego powody tego stanu rzeczy to miniaturyzacja i konwergencja) znikają z pola percepcji użytkowników mediów, stają się niepotrzebnymi, niewygodnymi przedmiotami, tak jak jednostka główna komputera znika w szafie, a w zasięgu percepcji jej użytkowników pozostają wyłącznie peryferyjne interfejsy, takie jak monitor, mysz i klawiatura.

Nieprzenikalność, czy jak woli Postman „niewidzialność” twardej części techniki może w konsekwencji, zdaniem pesymistów, prowadzić do wtórnego analfabetyzmu technicznego⁸. Innymi słowy, sytuacja ta oznacza ostateczne podkopanie wielkiej narracji nowoczesnej techniki i przemysłu przynajmniej w obszarze technologii i działań komunikacyjnych.

SIECIOWOŚĆ

Kolejnym wydarzeniem rozgrywającym się w sferze technologii, a mającym olbrzymie skutki dla kondycji rzeczywistości społeczno-kulturowej i opisujących ją modeli i diagnoz jest sieciowość.

Za sprawą usieciowienia technologii cyfrowych pojawił się w powszechnym obiegu szereg równoległych, alternatywnych wobec nowoczesnego wzorców komunikacji. Obok narzuconego przez analogowe technologie komunikacji masowej modelu bezzwrotnej, scentralizowanej i hierarchicznej komunikacji na linii jeden do wielu, kulturowe znaczenie zyskują również równoległe formuły wielu do jednego, wielu do wielu. Utrwalone w nowoczesności pozycje autora i odbiorcy-konsumenta przemieściły się na inne, dotąd nieznane obszary – opisywane dziś najczęściej na zasadzie przemiany konsumenta w *prosumenta*, odbior-

⁷ Zob. W. J. Ong, *Oralność i piśmienność. Słowo poddane technologii*, Lublin 1992.

⁸ N. Postman, *Technopol. Triumf techniki nad kulturą*, Warszawa 1995.

cy we współtwórcę. Logika sieci, poza sferą komunikacji, organizuje dziś i napędza życie indywidualne, społeczne, gospodarcze i polityczne. Nowego wymiaru nabrały już istniejące kategorie – globalizacji, postindustrializmu, społeczeństwa informacyjnego. Skutki przybierającej taką postać rekonstrukcji środowiska komunikacyjnego przyczyniły się również częściowo do powstania, a przede wszystkim do rekonstrukcji diagnozy ponowoczesnej.

Podobne rezonanse sieciowość wzbudza w innych przestrzeniach. W głównej książce z 1984 roku *Technologies of Freedom* Ithiel de Sola Pool przewidywał, i jak się dzisiaj okazuje nie mylił się, że rewolucja informatyczna wywróci nowoczesne, postindustrialne rozumienie własności i sposobów jej ochrony. Wybierzmy akurat tę sferę jako wyraźny przykład. Cyfrowe środowisko miałoby wyzwolić użytkowników mediów z kręgu kultury masowej i uwolnić okupowane przez nią zasoby⁹. Widać w tym miejscu znamieny zgrzyt – to, co teoretycy postmodernizmu chętnie postrzegają i często wspierają jako intertekstualność, wychowani w duchu oświeceniowym prawnicy chcą sądzić na podstawie klasycznych paragrafów dotyczących kradzieży.

Starcie logiki nowoczesności z ponowoczesnością obecne w tym przykładzie ma oczywiście dużo większy, wykraczający poza sferę technologii zasięg. Jednak właśnie sfera kulturowej recepcji technologii cyfrowych ukazuje wiele innych odsłon tego typu kolizji. We współczesnej cywilizacji dopiero tworzą się odpowiednie mechanizmy kulturowe i warunki społeczne, które umożliwią bardziej skuteczne wykorzystanie zmiany technologicznej. Na wystarczający poziom zrozumienia i wykorzystania zdobyczy techniki trzeba będzie jeszcze poczekać. Na razie przyzwyczajeni do rzeczywistości *kultury masowej* współcześni odbiorcy technologii cyfrowych postrzegają i wykorzystują je tak, jak to zwykli czynić z technologiami analogowymi. Model nowoczesnej, masowej konsumpcji większość spośród nich przekłada na ontologie mediów cyfrowych i cyberprzestrzeni, nie zważając na huraoptymistyczne zapowiedzi twórców tych technologii i zajmujących się nimi teoretyków. Zmagania wokół okiełznania różnych bytów technologicznych, które toczymy na co dzień są charakterystyczne dla stanów i czasów przejściowych, których wyraźnym świadectwem jest również napięcie pomiędzy nowoczesnością i ponowoczesnością.

MEDIA TECHNOLOGIES IN THE FACE OF MODERNITY AND POSTMODERNITY

Summary. In this short draft I'm pointing out selected areas where the evolution of the sphere of technology establish and determine visions of modernity and postmodernity. I'm referring to the dual nature of contemporary digital media technologies which are both software and hardware, reduction the shape of information to the anti-structure of data, „disappearing” of technologies and to the ontology of the network and networked media.

Key words: media, modernity, postmodernity, technology, digital, network, information, data,

⁹ I. de Sola Pool, *Technologies of Freedom*, Harvard University Press 1984.

software, hardware